

IGNACA GŁUSZAK

ur. 1934; Zimno-Kolonia



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, mieszkanie w Lublinie, rodzina

W Lublinie czułam się dobrze

Moi rodzice zaczęli mieszkać w Lublinie w 1994 roku. Mój mąż zmarł, więc też sprzedałam mieszkanie w Hrubieszowie, a kupiłam sobie tutaj obok, bliźniutko. Pracowałam już cztery lata jako emerytka w szkole. A moja córka dostała asesurę w Chełmie po skończeniu prawa. Musiała dojeżdżać w sumie dwa trzy razy w tygodniu, więc przenieśliśmy się dlatego aby jej pomóc przy trójce dzieci. Wcześniej wyszła za mąż, już na drugim roku studiów. Chciałam się zająć wnukami i dlatego się przenieśliśmy. Tak mi się udało, że akurat koło rodziców było mieszkanie blisko do kupienia, więc skorzystałam. Udało mi się kupić lokal po takiej cenie, za jaką sprzedałam swoje stare mieszkanie w Hrubieszowie, także wszystko poszło po mojej myśli. W Lublinie czułam się dobrze, a właściwie nie miałam czasu źle się czuć, ponieważ byłam ciągle zajęta. Pomagałam córce przy wnukach, opiekowałam się także rodzicami.

Data i miejsce nagrania	2013-06-19
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agata Bujara
Redakcja	Agata Bujara, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"